

Alicja Kaczyńska

Cała sala śpiewa z nami...

Przegląd Pruszkowski nr spec., 53-54

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Cała sala śpiewa z nami...

W dzień mikołajkowy odbyła się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Pruszkowie wspólna uroczystość. Otóż w tym dniu obchodziliśmy Dzień Seniora. Przybyli, mimo fatalnej pogody (pierwszy dzień huraganu „Ksawery”), członkowie PTK-N i liczni zaproszeni goście z zaprzyjaźnionych organizacji. Świadczy to o tym, jak bardzo naszym zasłużonym seniorom potrzebna jest rozrywka i kontakt z ludźmi. W tym miejscu przyjemnie jest podkreślić, jak bardzo prężnie od lat działa Towarzystwo z niezmordowaną prezes, panią Ireną Horban.

Starosta Powiatu Pruszkowskiego, niezwykle przychylna starszym ludziom, pani Elżbieta Smolińska, która mimo wielu zajęć, przybyła na spotkanie, powitała zebranych, życząc nam wszystkiego co najlepsze... Od nas spieszyła na spotkanie ze strażakami – była w uniformie Straży Pożarnej, w którym szczególnie dobrze się prezentowała.



Przy suto zastawionym stole, przygotowanym przez harcerzy, wysłuchaliśmy koncertu pani Teresy Kramarskiej. Aktorka z 40-letnim stażem zabawiała nas piosenkami z dawnych lat. Byliśmy wdzięczni piosenkarce za bliskie naszemu pokoleniu teksty Osieckiej, Młynarskiego i twórców przedwojennych. Wszyscy bawili się świetnie, przenosząc się w świat swej

młodości, zapominając o codziennych troskach i kłopotach zdrowotnych.

Na zakończenie wystąpili nasi miejscowi twórcy – deklamowały swoje wiersze pani Barbara Kępa, pani Elżbieta Madej z Piastowa, a śpiewał, jak zwykle pan Marian Osmolak.

Spotkanie niezwykle udane – szkoda, że na następne trzeba troszeczkę poczekać.